

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

# SERENADA



il. Paweł Jaroński

Wyraz SERENADA – zapisywany przez -d- i będący nazwą lirycznego utworu muzycznego, takiego jak np. „Eine kleine Nachtmusik” Wolfganga Amadeusza Mozarta czy serenada d-moll Franza Schuberta – to pożyczka francuska (z francuskiego sérénade). Kiedy jednak zapożyczyliśmy francuską SERENADĘ, mieliśmy już w polszczyźnie przejętą z włoskiego SERENATĘ – włoska serenata została zapożyczona przez wiele języków, w tym przez francuski (w którym przekształciła się w postać sérénade) i polski – w którym występowała najpierw jako SERENATA, później zaś – pod wpływem francuskiego – jako SERENADA. Ta włoska SERENATA to pierwotnie po prostu „ponocna muzyka” – jak definiował ją S.B. Linde, czyli ‘wieczne śpiewanie przy akompaniamencie muzyki’. Takie wieczorne SERENATY czy SERENADY wyśpiewywali adoratorzy swoim wybrankom (koniecznie stojącym na małych, uroczych balkonikach lub wychylającym się z okna!) – w gorącej Italii dopiero wieczorem miało się czas i ochotę na takie przyjemności.